Marek Ćmiel

Baśń o Wiślance

Dawno, dawno temu w pięknej górskiej krainie na wysokim wzgórzu wznosił się kamienny zamek. Z okien zamku było widać głębokie doliny, pagórki i okoliczne wzgórza Beskidów. U stóp wzgórza zamkowego płynęła przez gęsty las przeźroczysta rzeka.

W tym zamku żył król z królową, którzy mieli dwie córki. Dziewczynki bardzo lubiły bawić się w lesie w chowanego. Całymi dniami biegały między drzewami, śmiały się i miały beztroskie dzieciństwo. Starsza z córek miała na imię Czantoria, była bardzo ładna i ciągle chciała mieć najpiękniejsze sukienki i bransoletki. Miała cudowne długie włosy, które musiała rano bardzo długo czesać. Dużo czasu spędzała przed lusterkiem, myśląc, że patrzy na najpiękniejszą dziewczynkę w Beskidach. Druga córka miała na imię Jaworzynka. Jaworzynka była bardzo skromna, grzeczna i równie piękna jak siostra. Ale w przeciwieństwie do siostry, piękno nie było dla niej najważniejsze w życiu. Nigdy też nie zakładała takich pięknych i drogich sukienek jak Czantorii, ale w ogóle jej to nie przeszkadzało. Pewnego dnia dziewczynki poszły bawić się do lasku. Czantoria miała jak zwykle ładną sukienkę. Jaworzynka miała pomysł, że pobawią się w chowanego. Kiedy Czantoria biegła, skręciła nogę, upadła i zabrudziła sobie sukienkę i całą twarz. Bardzo się zdenerwowała i zaczęła brzydko mówić o Jaworzynce. Siostra była bardzo smutna i zaczęła płakać. Po chwili Jaworzynka zauważyła, że Czantorii na twarzy zaczęły wyrastać pryszcze. Czantoria przeraziła się okrutnie. Jaworzynka szybko pobiegła po czystą wodę, żeby umyć twarz Czantorii. Kiedy nabierała wodę z rzeki do dzbanka, przypadkiem wyłowiła małą rybkę. Jaworzynka złapała rybkę i chciała ją wypuścić z powrotem do wody. Nagle rybka do niej przemówiła: „Jestem Wiślanka i spełnię ci jedno życzenie. Jaworzynka powiedziała: „Mam tylko jedno jedyne - żeby Czantoria znów była piękną dziewczynką.” Rybka odpowiedziała: „Jaworzynko, jesteś bardzo dobrym człowiekiem i twoje życzenie zostanie spełnione.” Jaworzynka grzecznie podziękowała, wypuściła rybkę do rzeki i poszła szukać Czantorię. Kiedy Jaworzynka w końcu siostrę znalazła, kazała jej się szybko umyć. Czar zadziałał i Jaworzynka powiedziała do siostry, że jej twarz jest znów tak piękna jak przedtem. Czantoria nie mogłą uwierzyć Jaworzynce, ale kiedy spojrzała do swojego ukochanego lusterka, zobaczyła swoją piękną twarz. Zapytała Jaworzynki, jakim cudem udało jej się to zrobić.

Jaworzynka wszystko Czantorii opowiedziała i razem poszły do domu. Czantoria była Jaworzynce bardzo wdzięczna, a kiedy wróciły do domu, opowiedziały całą przygodę ojcu. Król zdecydował, że na cześć złotej rybki nazwie rzekę według jej imienia - Wisła.